

Sygn. akt IV Ca 225/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Piotr Niezgodzki

Sędziowie: SO Joanna Mrozek

SR (del.) Adam Jaworski (spr.)

Protokolant: Aleksander Kondej

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w G.

przeciwko A. B. i T. B.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie

z dnia 13 lipca 2016 roku, sygn. akt VII C 248/15

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że:

a) zasądza od A. B. i T. B. solidarnie na rzecz (...) z siedzibą w G. kwotę 42 517,91 zł (czterdzieści dwa tysiące pięćset siedemnaście złotych i dziewięćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, ale nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 4 czerwca 2016 r. do dnia 25 stycznia 2019 roku;

b) należność zasądzoną w punkcie 1 a, stanowiącą łącznie kwotę 59 250,16 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych i szesnaście groszy), rozkłada na 60 (sześćdziesiąt) rat, płatnych co miesiąc w terminie do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od 10 lutego 2019 roku w następującym porządku:

- pierwsza rata w kwocie 517,91 zł (pięćset siedemnaście złotych i dziewięćdziesiąt jeden groszy) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, ale nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie, w razie uchybienia terminowi płatności;

- kolejne 42 (czterdzieści dwie) raty w kwotach po 1000 zł (tysiąc złotych) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, ale nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie, w razie uchybienia terminowi płatności;

- kolejnych 16 (szesnaście) rat w kwotach po 1000 zł (tysiąc złotych);

- ostatnia rata w kwocie 732,25 zł (siedemset trzydzieści dwa złote i dwadzieścia pięć groszy);

2) oddała apelację pozwanych w pozostałej części;

3) oddała w całości apelację strony powodowej;

4) nie obciąża pozwanych obowiązkiem zwrotu powodowi kosztów postępowania apelacyjnego;

5) przyznaje radcy prawnemu G. S. (Kancelaria Radcy Prawnego w W.) ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie kwotę 4428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwany z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kwotę 828 zł (osiemset dwadzieścia osiem złotych) tytułem podatku od towarów i usług.

Joanna Mrozek Piotr Niezgodzki Adam Jaworski

Sygn. akt IV Ca 225/17

UZASADNIENIE

I. Stanowiska stron i przebieg postępowania.

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa strona powodowa (...) z siedzibą w G. (dalej: (...)) wniosła o zasądzenie od pozwanych A. B. i T. B. kwoty 68 552,70 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 4 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 13 lipca 2016 roku (sygn. akt VII C 248/15) Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie:

- w pkt I zasądził od pozwanych na rzecz powoda solidarnie kwotę 61 017,91 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 4 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że stopa zasądzonych odsetek nie może przekroczyć odsetek maksymalnych za opóźnienie;

- w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

- w pkt III nie obciążył pozwanych kosztami procesu;

- w pkt IV przyznał pełnomocnikowi pozwanych z urzędu wynagrodzenie w kwocie 3600 zł, powiększonej o należną kwotę podatku od towarów i usług.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i ich prawna ocena:

A. B. była członkiem (...) w G. (dalej jako (...)). W dniu 19 czerwca 2012 r. A. B. złożyła wniosek o przyznanie pożyczki w (...) na kwotę 64.000 zł z okresem spłaty 60 miesięcy. We wniosku wskazano, że wydatki dwuosobowego gospodarstwa domowego pozwanej wynoszą do 500 zł, zaś dochody powyżej 5.000 zł. Dochód netto A. B. określiła na 3.445,78 zł, zaś dochód netto małżonka na 3.000 zł. A. B. wskazała, że posiada cztery zobowiązania do spłaty- kredyty w (...), dwie karty kredytowe w banku i linię pożyczkową w banku. A. B. zaakceptowała pobranie opłaty przygotowawczej za rozpatrzenie wniosku.

A. B. oświadczyła, że udzieloną pożyczkę przeznaczy na remont lokalu mieszkalnego oraz konsolidację zobowiązań w (...) lub innych instytucjach. T. B. tego samego dnia złożył deklarację poręczyciela do w/w wniosku, w której swój dochód netto określił na 2.667,71 zł. Decyzją z 21 czerwca 2012 r. pozytywnie rozpatrzono wniosek pozwanej o udzielenie pożyczki. W dniu 22 czerwca 2012 r. A. B. zawarła ze (...) umowę pożyczki nr (...). Umowa została zawarta

na okres od 22 czerwca 2012 r. do 22 czerwca 2017 r. W treści umowy zostało wskazane, że całkowita kwota kredytu wynosi 64.000 zł.

Zgodnie z pkt 20 umowy pożyczki (...) w G. była uprawniona do zmiany wysokości pobieranych opłat i prowizji oraz innych kosztów związanych z udzieleniem i obsługą pożyczki/kredytu w przypadkach: a) wzrostu wskaźników (miesięcznych, kwartalnych, półrocznych i rocznych) cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanych przez GUS, b) wzrostu cen energii, c) wzrostu cen usług pocztowych i telekomunikacyjnych, z których korzysta Kasa przy wykonywaniu czynności oraz w zakresie wynikającym ze zmian tych parametrów. Zgodnie z pkt 22 umowy pożyczki w przypadku zaległości w spłacie pożyczki, pożyczkobiorca był zobowiązany do uiszczenia na rzecz (...) opłat za czynności windykacyjne określonych w Tabeli, które na dzień zawarcia umowy wynosiły: a) monit sms – 1,50 zł; b) monit telefonicznych – 9,90 zł; c) wezwanie pożyczkobiorcy do zapłaty – 35,00 zł; d) zawiadomienie poręczyciela o przeterminowaniu – 35,00 zł; e) opłata za czynności windykacji terenowej (wizyta terenowa) – 150,00 zł. Stosownie do pkt 31 umowy pożyczki w przypadku wcześniejszej spłaty pożyczki, w braku odmiennego oświadczenia pożyczkobiorcy złożonego po dokonaniu wcześniejszej spłaty pożyczki w całości, ochrona ubezpieczeniowa wynikająca z przystąpienia do ubezpieczenia grupowego będzie kontynuowana. T. B. poręczył za zobowiązania wynikające z w/w umowy pożyczki, obligując się do zapłaty kwoty pożyczki lub jej części powiększonej o należne odsetki, opłaty, prowizje i inne koszty przysługujące pożyczkodawcy, w przypadku niewykonania umowy przez pożyczkobiorcę. Dodatkowym zabezpieczeniem kredytu były dwa obowiązkowe ubezpieczenia- ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków oraz od utraty pracy.

Przy podpisaniu umowy A. B. oraz T. B. został przedstawiony formularz informacyjny dotyczący udzielanego kredytu konsumenckiego. Ważność formularza informacyjnego wynosiła jeden dzień i przypadała na 22 czerwca 2012 r. W formularzu zostało wskazane, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 25,80%. Całkowity koszt kredytu został określony na 109.609,06 zł. W formularzu została wskazana informacja o tym, że w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy pozwani mają prawo do odstąpienia od umowy.

A. B. nie wczytywała się w treść formularza informacyjnego. Pobieżnie przeczytała umowę pożyczki i wiedziała jakie są załączniki. A. B. nie otrzymała wcześniej oferty pożyczki, żeby móc ją porównać z jakimikolwiek innymi ofertami. A. B. nie porównywała oferty pożyczki nr (...) z 22 czerwca 2012 r. z innymi ofertami pożyczek występującymi na rynku.

Od września 2013 r. A. B. zaprzestała spłacania rat umowy pożyczki z 22 czerwca 2012 r. nr (...), zgodnie z harmonogramem spłaty przypisanym do tej pożyczki. Wskazanych rat począwszy od września 2013 r. nie spłacał również T. B.. Po wrześniu 2013 r. A. B. oraz T. B. spłacali zadłużenie wynikające z w/w pożyczki w postaci nieregularnych wpłat. Pismem doręczonym 13 grudnia 2013 r. (...) wypowiedziała A. B. umowę pożyczki nr (...) z 22 czerwca 2012 r. Przyczynę wypowiedzenia stanowiło zaprzestanie terminowej spłaty zobowiązania. O wypowiedzeniu umowy został powiadomiony T. B..

Na 3 września 2015 r. A. B. oraz T. B. byli zobowiązani do zwrotu na rzecz (...) tytułem zaległości wynikających z umowy pożyczki nr (...) z 22 czerwca 2012 r., kwotę 65.517,91 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania w/w pożyczki wynosiła 26,31%, zaś całkowity koszt kredytu wynosił 110.509,06 zł.

A. B. dokonała wpłat na rzecz (...) tytułem należności wynikających z pożyczki nr (...) z 22 czerwca 2012 r. w kwocie po 500 zł w dniach: 5 października 2015 r., 4 listopada 2015 r., 2 grudnia 2015 r., 5 stycznia 2016 r., 21 lutego 2016 r., 3 marca 2016 r., 5 kwietnia 2016 r., 4 maja 2016 r., 3 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy wskazał, że poczynił ustalenia na podstawie wymienionych w uzasadnieniu dokumentów, opinii biegłego oraz zeznań pozwanych. Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom pozwanego, że nie był informowany o warunkach finansowych pożyczki, a pozwanej – odnośnie do tego, że nikt nie informował jej o możliwości odstąpienia od umowy. W pozostałym zakresie zeznania pozwanych uznano za wiarygodne.

Dokonując oceny zasadności powództwa Sąd Rejonowy przypomniał, że jest faktem niespornym, iż pozwana zawarła umowę pożyczki ze stroną powodową, a pozwany zawarł umowę poręczenia. Sporne było przede wszystkim to, czy

umowa była ważna, a także wysokość zadłużenia pozwanych. Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy, Sąd I instancji w pierwszej kolejności wykluczył możliwość skutecznego wzruszenia umowy pożyczki na podstawie art. 84 k.c., akcentując, że pozwani z własnej woli złożyli podpis pod umową, bez uprzedniego szczegółowego zapoznania się z jej warunkami. Ponadto, pozwani nie złożyli stronie powodowej oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli. Sąd Rejonowy rozważył następnie zarzuty pozwanych dotyczące zbyt krótkiego terminu ważności formularza informacyjnego i jego niezetelności. Po dokonaniu szczegółowej analizy tych zarzutów na str. 11-15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uznał, że stwierdzone przez niego uchybienia nie mogą skutkować nieważnością umowy kredytu konsumenckiego. Następnie, Sąd Rejonowy dokonał kontroli postanowień umowy kredytu konsumenckiego pod kątem ich abuzywności, uznając za niedozwolone postanowienia umowne zapisy pkt. 20, 22 i 31 umowy. W ocenie Sądu Rejonowego nie był zasadny wniosek pozwanych, którzy w oparciu o art. 58 § 3 k.c. domagali się uznania całej umowy za nieważną. Postanowienia uznane za abuzywne odnosiły się tylko do pewnej części umowy i nie obejmowały podstawowych warunków zawartej umowy pożyczki. Brak było również podstaw do uznania umowy za nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c. Wyjaśniając sposób wyliczenia należności głównej Sąd Rejonowy wskazał, że oparł się na treści uzupełniającej opinii biegłego, a od wyliczonej przez biegłego kwoty 65 517,91 zł odjął sumę wpłat pozwanych – 4500 zł. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., wskazując, że żądanie zasądzenia odsetek umownych miało podstawę w zapisach łączącej strony umowy. Sąd I instancji wyjaśnił również, że orzeczenie o kosztach procesu oparł na art. 102 k.p.c. mając na uwadze sytuację życiową i finansową pozwanych oraz ich postawę w toku procesu. Na końcu wskazano podstawy ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych z urzędu.

Apelację od tego wyroku złożyły obie strony.

Strona powodowa, zastępowana przez pełnomocnika będącego adwokatem, zaskarżyła wyrok w części obejmującej pkt. II i zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego i błędne przyjęcie, że wysokość zadłużenia pozwanych na dzień 29 czerwca 2016 roku wynosi kwotę 61 017,91 zł. Wskazując ten zarzut strona powodowa wniosła o zmianę wyroku w punkcie II i zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 7506,47 zł oraz zasądzenie od pozwanych kosztów postępowania za drugą instancję.

Pozwani, zastępowani przez pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego, zaskarżyli wyrok „w całości”, podnosząc zarzuty:

1) naruszenia prawa procesowego, a to:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego przez błędne uznanie iż wskazane w umowie pożyczki oraz w formularz informacyjnym nieprawidłowe wyliczenia RRSO i kosztu pożyczki nie stanowiła o nieważności zawartej umowy pożyczki, podczas gdy ich wartość miała istotne znaczenie dla decyzji pozwanych o zawarciu umowy pożyczki;

b) art. 233 k.p.c. i art. 316 k.p.c. przez niedokonanie w sprawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu w stanie faktycznym istotnych faktów i dowodów – zeznań pozwanych, w zakresie w jakim potwierdzają oni, iż w przypadku wiedzy o rzeczywistym koszcie pożyczki nie zawarliby umowy;

c) art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodów wnioskowanych przez pozwanych – „dowodu z rejestru klauzul niedozwolonych” (w zakresie postanowień wpisanych do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerami (...) i (...)) na okoliczność stosowania przez powódkę tych klauzul w umowie pożyczki i regulaminie, a „dotyczących zmiany warunków oprocentowania pożyczki”;

d) art. 328 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstaw „faktycznego pominięcia dowodów w postaci tychże wpisanych klauzul abuzywnych”

2) naruszenia prawa materialnego, a to art. 385¹ k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji kolejnych występujących umowie pożyczki klauzul niedozwolonych, dotyczących podstaw zmiany oprocentowania pożyczki w § 7 umowy, co skutkowało brakiem stwierdzenia nieważności umowy z uwagi na niemożność jej wykonania.

Podnosząc te zarzuty skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W treści uzasadnienia apelacji podniesiono dodatkowe zarzuty dotyczące oceny opinii biegłego oraz niezasadnego – w ocenie pozwanych – odstąpienia od zlecenia biegłemu sporządzenia dalszej opinii z urzędu (str. 5-6 apelacji).

Obie strony złożyły **odpowiedzi na apelacje przeciwników**, wnosząc o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanych poparła apelację i zawarte w niej wnioski, a w imieniu strony powodowej nikt się nie stawił.

II. Ustalenia faktyczne Sądu II instancji.

Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za podstawę własnego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, które zostały przytoczone wyżej.

Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności:

Zaciągnięta przez pozwanych w dniu 22 czerwca 2012 roku pożyczka miała na celu przede wszystkim konsolidację ich wcześniejszych zobowiązań. Zobowiązania konsolidowane tą pożyczką wynosiły około 27 000 zł, a (...) wypłaciła pozwany 15 500 zł. Pozwani systematycznie spłacali pożyczkę, zgodnie z harmonogramem, do sierpnia 2013 roku. We wrześniu 2013 roku T. B. stracił pracę i od tego czasu jedynym źródłem wynagrodzenia pozwanych było wynagrodzenie za pracę A. B.. Ponadto, w październiku 2013 roku u ojca pozwanej J. A. zdiagnozowano nowotwór płuca prawego i tętniaka aorty brzusznej, co wymagało poniesienia przez rodzinę pozwanych dodatkowych kosztów, gdyż terminy badań specjalistycznych w ramach NFZ były bardzo odległe. Był on hospitalizowany z powodu zagrażającego życiu zapalenia płuc, a następnie zakwalifikowany do hospicjum. Na przełomie lat 2013/2014 A. B. dwukrotnie przebywała w szpitalach z powodu ciężkiego zapalenia płuc i ostrego nieżytu żołądkowo – jelitowego (bezsporne, ponadto: zeznania pozwanych – k. 349v-351, 351v-352, kopie dokumentacji medycznej – k. 22-53).

W dniu 2 stycznia 2014 roku A. B. złożyła do (...) pisemną prośbę o restrukturyzację zadłużenia przez zmniejszenie miesięcznej raty, obszernie opisując swoją sytuację. Wniosek ten nie został jednak uwzględniony przez stronę powodową (bezsporne, ponadto: wniosek o restrukturyzację – k. 16-18, zeznania pozwanych – k. 349v-351, 351v-352).

Pozwani po wydaniu zaskarżonego wyroku nadal – do 26 czerwca 2018 roku – spłacali na rachunek (...) kwoty po 500 zł miesięcznie. Łączna kwota dokonanych przez pozwanych spłat wynosi 18 500 zł (twierdzenie pozwanych – zestawienie wpłat k. 697 uznane za przyznane na podstawie art. 230 k.p.c.).

Przedstawione wyżej, bardziej szczegółowe ustalenia dotyczące przyczyn zaciągnięcia pożyczki i powstania zadłużenia oraz sytuacji materialnej i życiowej pozwanych, zostały poczynione w oparciu o okoliczności niesporne, potwierdzone zarówno dokumentacją dołączoną do sprzeciwu od nakazu zapłaty, jak i zeznaniami pozwanych. Wysokość kwot spłaconych przez pozwanych do daty zamknięcia rozprawy w drugiej instancji ustalono natomiast jako okoliczność przyznaną w sposób dorozumiany przez powoda. Co prawda zestawienie wpłat, załączone do ostatniego pisma przygotowawczego pozwanych, nie może być uznane nawet za dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., ale stanowi ono jedynie twierdzenie pozwanych. Nie jest to jednak przeszkodą, aby uznać, że te wpłaty miały miejsce w wysokości wskazanej przez pozwanych. Sąd Okręgowy udzielił stronie powodowej 14-dniowego terminu na ustosunkowanie się do twierdzeń pozwanych pod rygorem uznania ich za przyznane. Powód, mimo doręczenia zobowiązania w dniu 18 października 2018 roku, nie zajął jednak stanowiska w tej sprawie. Zgodnie z art. 230 k.p.c.

gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. W judykaturze zwraca się uwagę, że ten sposób ustalania faktów może być stosowany wtedy, gdy sąd poweźmie „na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego - przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną” (wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03). Taka sytuacja ma miejsce właśnie w tej sprawie. Fakt, że pozwani od początku postępowania dokonywali regularnych wpłat jest bowiem niesporny i nie był kwestionowany także w apelacji strony powodowej. Ponadto nie ulega wątpliwości, że gdyby twierdzenia pozwanych nie odpowiadały prawdzie, to profesjonalny pełnomocnik powoda ustosunkowałby się do twierdzeń pozwanych o spłacie należności. Z tych przyczyn twierdzenie pozwanych o dokonaniu spłat w kwocie łącznej 18 500 zł uznano za przyznane w sposób dorozumiany.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z załączonego do apelacji powoda zestawienia wpłat (k. 602-603), gdyż stanowi ono dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., a powód należycie wykazał potrzebę jego zgłoszenia w apelacji. Niemniej jednak, dokument ten uznano za niewystarczający do ustalenia wysokości zadłużenia zgodnie z twierdzeniami powoda, co zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia, dotyczącej bezpośrednio apelacji powoda.

III. Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej była bezzasadna, a apelacja pozwanych zasługuje na częściowe uwzględnienie, o czym przekonują następujące argumenty:

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozpozna apelację pozwanych, która jest dalej idąca.

1. Odnosnie do apelacji pozwanych.

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozważenia podniesionych w niej zarzutów należy zwrócić uwagę, że w części wstępnej apelacji pełnomocnik skarżących wskazała, że zaskarża wyrok „w całości”, co mogłoby sugerować, że zakres zaskarżenia obejmuje także punkt II zaskarżonego wyroku, którym oddalono powództwo w części. Treść zarzutów apelacji i jej uzasadnienie nie pozostawia wątpliwości, że w istocie zakresem zaskarżenia objęto tylko wyrok w części uwzględniającej powództwo, a użycie określenia „w całości” świadczy tylko o oczywistej omyłce. Dlatego – dostrzegając, że objęcie zaskarżeniem orzeczenia korzystnego dla pozwanych powinno co do zasady skutkować odrzuceniem apelacji w tej części (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego (zasadę prawną) z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014 r. nr 11 poz. 108) – Sąd Okręgowy rozpoznał apelację pozwanych tylko w części dotyczącej punktu I zaskarżonego wyroku, uznając, że tego dotyczy zakres zaskarżenia (rozstrzygnięcia o kosztach postępowania mają charakter akcesoryjny i musiałyby podlegać zmianie w razie zasadniczej zmiany orzeczenia co do meritum).

Pozwani zarzucili zaskarżonemu orzeczeniu zarówno naruszenie prawa materialnego, jak i procesowego. Ocena prawidłowości zaskarżonego wyroku należy rozpocząć od zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż ocena prawidłowości zastosowania prawa materialnego jest możliwa tylko przy prawidłowych ustaleniach faktycznych.

1.1. Zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Pozwani upatrują naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w tym, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż nieprawidłowe dane dotyczące RRSO i kosztów kredytu w formularzu informacyjnym umowy nie prowadziły do jej nieważności, chociaż miały istotne znaczenie dla podjęcia przez pozwanych decyzji o zawarciu umowy pożyczki. Od razu trzeba zaznaczyć, że pogląd Sądu I instancji w sprawie ważności umowy nie może stanowić naruszenia art. 233 k.p.c., gdyż nie jest to kwestia faktyczna, ale prawna. Zostanie ona rozważona przez Sąd Okręgowy w ramach kontroli zgodności zaskarżonego wyroku z prawem materialnym. Do ustaleń faktycznych, które mogą być zwalczane przez zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., należy zaś z pewnością to, czy nierzetelne dane zawarte w formularzu informacyjnym miały wpływ na zawarcie przez pozwanych umowy pożyczki. Dla „oczyszczenia przedpola” należy jeszcze wskazać, że art. 233 § 2 k.p.c. nie jest adekwatnym przepisem do zarzucanego uchybienia, gdyż Sąd Rejonowy nie wyciągał

negatywnych skutków prawnych z zaniechania przedstawienia przez strony określonych dowodów, a skarżący nie zarzucają, aby bezpodstawnie nie skorzystał z uprawnienia przyznanego mu w art. 233 § 2 k.p.c. Dlatego pierwszy zarzut apelacyjny zostanie rozważony tylko w aspekcie ewentualnego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Zgodnie z wyrażoną w tym przepisie zasadą ważenie wiarygodności i mocy przekonywania poszczególnych środków dowodowych jest prerogatywą Sądu I instancji. Oczywiście, sposób jej wykonania podlega kontroli instancyjnej, która polega na weryfikacji, czy nie zostały przekroczone granice przysługującej temu Sądowi swobody. Sąd Okręgowy podziela wyrażony w doktrynie pogląd, że ramy swobodnej oceny dowodów „muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego” (T. Demendecki, Komentarz aktualizowany do art. 233 k.p.c., Wolters Kluwer 2018, Lex, teza 1 do art. 233 oraz m. in. powołane tam orzeczenia: wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655, postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99 oraz z 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Z powyższego wynika, że zarzut obraży art. 233 § 1 k.p.c. będzie wtedy skuteczny, gdy skarżący wykaże uchybienia sądu w jednej z wymienionych wyżej płaszczyzn.

Odnosząc te uwagi do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że **dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia dotyczące wpływu wysokości kosztów pożyczki na decyzję pozwanych o jej zaciągnięciu nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów**. Co prawda, może budzić zastrzeżenia powołanie się przez ten Sąd na str. 16 uzasadnienia zaskarżonego wyroku na konkluzję opinii biegłego E. Ś., który twierdził, że pozwani zadłużali się nie zważając na koszty, gdyż ta wypowiedź biegłego wykracza poza jego kompetencje. Pozwani mają też rację, że ze względu na skomplikowany charakter obliczeń RRSO i całkowitego kosztu kredytu mogli mieć trudność w samodzielnym zweryfikowaniu tego, czy zostały one wskazane prawidłowo, skoro w ocenie Sądu Rejonowego wymagało to wiadomości specjalnych. Dostrzegając tę okoliczność trzeba jednak wyraźnie oddzielić możliwość samodzielnego zweryfikowania przez pozwanych wysokości kosztów od stwierdzenia, czy stwierdzone uchybienia mogły mieć realny wpływ na decyzję pozwanych o zaciągnięciu pożyczki. W tym kontekście konkluzja Sądu I instancji, że pozwani zaciągnęli kredyt konsumencki, nie analizując szczegółowo jego kosztów, jest prawidłowa. Podstawę do takiej oceny dają przede wszystkim zeznania samych pozwanych, którzy przyznali, że zapoznali się z umową i dołączonymi do niej dokumentami tylko pobieżnie. A. B. potwierdziła, że „nie wczytywała się w formularz informacyjny” i mniej więcej podpisała umowę i wiedziała, jakie są do niej załączniki (k. 350v-351). T. B. przyznał zaś, że w ogóle nie przeczytał umowy i załączonych do niej dokumentów (k. 351v). Pozwana również przyznała, że nie porównywała oni innych ofert na rynku. W tej sytuacji uprawniona jest ocena Sądu Rejonowego, że pozwani przed podjęciem decyzji o zaciągnięciu pożyczki nie przeanalizowali jej kosztów, co prowadzi do wniosku, że ich zawyżenie nie miało wpływu na ich decyzję. Należy zwrócić w tym miejscu uwagę, że o ile rzeczywiście trudno wymagać od pozwanych, aby samodzielnie weryfikowali prawidłowość obliczeń całkowitego kosztu kredytu i RRSO, o tyle niewątpliwie mieli oni możliwość porównania tych wskaźników z ofertami innych podmiotów. Dlatego pierwszy zarzut apelacyjny został uznany za nieuzasadniony. Inną kwestią jest oczywiście to, jakie są skutki stwierdzonej nierzetelności danych w formularzu informacyjnym, co zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Okręgowy nie dostrzega również naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w sposób, który pozwani wskazują w drugim zarzucie. Przede wszystkim nie można zgodzić się z zarzutem „niewuwzględnienia w stanie faktycznym” zeznań pozwanych. Lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia bowiem wątpliwości, że Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania pozwanych, a w części, w której nie dał im wiary, precyzyjnie wskazał podstawy do takiej oceny. Ocenę taką przedstawiono na stronie 9 uzasadnienia, więc nie można zgodzić się z Autorką apelacji, że zeznania pozwanych zostały ocenione wybiórczo. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji co do tych zeznań, którym odmówiono wiary jedynie w zakresie, że pozwani nie byli informowani o prawie odstąpienia (A. B.), a pozwany nie był w ogóle poinformowany o warunkach finansowych pożyczki. Informacja o

prawie odstąpienia od umowy oraz o kosztach związanych z pożyczką została bowiem zawarta w umowie (k. 75) i formularzu informacyjnym (k. 343-345), które pozwani otrzymali po podpisaniu umowy. Niezależnie od tego, że pewne informacje w nim zawarte były nierzetelne, a praktyka jednodniowej ważności formularza – naganna, należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że w ten sposób pozwani zostali jednak poinformowani o kosztach pożyczki. Odnośnie do zarzucanego w apelacji przekroczenia swobodnej oceny dowodów, co miałyby polegać na pominięciu wynikających z zeznań pozwanych wniosków, że „w przypadku prawidłowej wiedzy o kosztach pożyczki nie zawarliby wspomnianej umowy”, to przede wszystkim należy zauważyć, że taki wniosek nie wynika wprost z zeznań pozwanych. Jest to spowodowane zapewne tym, że zostali oni przesłuchani przed przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego, a więc nie mieli wiedzy o nieprawidłowościach w umowie. Z tych powodów również drugi zarzut apelacji, który pozostaje w ścisłym związku z zarzutem pierwszym, nie jest uzasadniony.

Przechodząc do rozważenia trzeciego i czwartego zarzutu należy zauważyć, że istnieje rozbieżność co do tego, czy art. 227 k.p.c. może w ogóle stanowić skuteczny zarzut apelacyjny. Sąd Okręgowy przychylił się do poglądu, w myśl którego skuteczne postawienie zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 227 k.p.c. jest możliwe wtedy, gdy skarżący kwestionuje błędne oddalenie lub pominięcie wniosku dowodowego, jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. w tym kierunku wyroki SN z dnia 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11 i z 4 października 2012 r., I CSK 124/12). Skarżący mają rację, że Sąd Rejonowy nie dopuścił dowodu z wydruków z rejestru klauzul niedozwolonych, które zostały umieszczone w treści pisma pozwanych z 5 października 2015 roku (k. 419-420) oraz – co ważniejsze – nie odniósł się do tego zarzutu w uzasadnieniu wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego treść rejestru klauzul niedozwolonych powinna być jednak wzięta pod uwagę z urzędu, bez potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego, gdyż stanowi fakt powszechnie znany w rozumieniu art. 213 § 2 k.p.c. Nie można też odmówić częściowej słuszności zarzutowi naruszenia art. 328 k.p.c. (w istocie art. 328 § 2 k.p.c.). Chociaż Sąd Rejonowy sporządził staranne i rzetelne uzasadnienie zaskarżonego wyroku, które w pozostałej części w pełni odpowiada wymogom tego przepisu, to jednak **rzeczywiście nie odniesiono w nim do zarzutów abuzywności pkt 7 umowy pożyczki oraz § 31 regulaminu. Były to zarzuty istotne, gdyż ich podzielenie mogłoby skutkować uznaniem umowy za niewykonalną**, dlatego Sąd Rejonowy – wyjaśniając podstawę prawną wyroku – powinien wskazać, dlaczego uznał te zarzuty za niezasadne. Brak ten został jednak naprawiony w postępowaniu apelacyjnym, gdyż Sąd Okręgowy dokonał oceny tych zapisów, a jej wynik zostanie przedstawiony w części materialnoprawnej. Zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. uznano za więc za częściowo trafne, ale w świetle dokonanej oceny prawnej nie miały one wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

W tym miejscu należy jeszcze odnieść się do podniesionej w uzasadnieniu apelacji kwestii wadliwości opinii biegłego (str. 5-6). Przede wszystkim należy zauważyć, że szczegółowe zastrzeżenia skarżących wobec opinii biegłego, które w ocenie Autorki apelacji powinny skutkować dopuszczeniem z urzędu dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, nie zostały skonkretyzowane w żadnym z zarzutów apelacyjnych. Jest to o tyle istotne, że sąd II instancji jest związany zarzutami naruszenia prawa procesowego, a z urzędu bierze pod uwagę nieważność postępowania (zob. uchwałę składu 7 sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6 poz. 55). Dlatego wywody apelacji, które nie znajdują odzwierciedlenia w żadnym z jej zarzutów, nie mogą być skuteczne. Nawet jednak, gdyby przyjąć, że w uzasadnieniu apelacji w istocie podniesiono zarzut naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, to zarzuty te i tak nie mogłyby być skuteczne. Przede wszystkim, należy zauważyć, że na rozprawie w dniu 29 czerwca 2016 roku pełnomocnik pozwanych wyraźnie oświadczyła, że żadnych nowych wniosków nie zgłasza (k. 574). Stwierdzenie to było wyrazem akceptacji przez pozwanych opinii uzupełniającej, do której zresztą nie zgłoszono również żadnych uwag na piśmie. W uzasadnieniu apelacji nie wskazuje się też, na czym polegają sprzeczności w opiniach biegłego, a także nie złożono wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej w postępowaniu apelacyjnym. Dlatego, dzieląc pogląd, że fakt zastępowania stron przez zawodowych pełnomocników nie sprzeciwia się, sam przez się, dopuszczeniu dowodu z urzędu, Sąd Okręgowy nie widzi podstaw do podejmowania takiej decyzji w realiach rozpoznawanej sprawy. Należy również stwierdzić, że dokonana przez Sąd Rejonowy ocena opinii biegłego nie narusza art. 233 § 1 k.p.c., gdyż Sąd Okręgowy nie dostrzega w niej błędów ani sprzeczności. Brak sprecyzowania w zarzutach apelacji konkretnych uchybień, które miałyby być popełnione w związku z oceną tego dowodu, nie pozwala na dokonanie jego szerszej oceny.

Podsumowując, uznanie zarzutów naruszenia prawa procesowego za bezzasadne albo nie mające wpływu na rozstrzygnięcie, implikowało przyjęcie ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego także za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia w drugiej instancji.

1.2. Ocena zgodności zaskarżonego wyroku z prawem materialnym.

Oceny zgodności zaskarżonego wyroku z prawem materialnym dokonuje się w postępowaniu apelacyjnym nie tylko przez przyzmat zarzutów apelacyjnych, ale również z urzędu (zob. powołaną uchwałę składu 7 sędziów SN – zasadę prawną z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Dlatego przed bezpośrednim odniesieniem się do zarzutu naruszenia art. 385¹ k.c. Sąd Okręgowy zweryfikuje prawidłowość stanowiska Sądu I instancji co do tego, że nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności umowy. Kwestia ta nie została przez skarżących podniesiona jako odrębny zarzut prawa materialnego, ale stanowisko Sądu Rejonowego w tym zakresie jest krytykowane w uzasadnieniu apelacji.

1.2.1. *Ważność umowy pożyczki.*

Przede wszystkim należy zgodzić się z oceną Sądu I instancji, że podstawą uznania umowy za nieważną nie może być art. 84 § 1 k.c. Jest tak przede wszystkim dlatego, że błąd co do treści czynności prawnej nie skutkuje bezwzględną nieważnością umowy, ale jedynie jej wzruszalnością. Zgodnie z art. 88 § 1 k.c. warunkiem koniecznym uchylecia się od skutków prawnych złożenia oświadczenia woli dotkniętego błędem jest bowiem złożenie oświadczenia drugiej stronie stosunku prawnego i to w terminie zawitym roku od daty wykrycia błędu. W sprawie jest poza sporem, że takie oświadczenie nie zostało złożone. Nie ma też podstaw, aby jako oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli potraktować pisma składane w postępowaniu przed Sądem Rejonowym przez pełnomocnika pozwanych z dwóch powodów. Po pierwsze, z żadnego z tych pism nie wynikała w sposób dostatecznie wyraźny wola uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli (stawianie zarzutu bezwzględnej nieważności umowy nie jest z tym równoznaczne), a po drugie – pełnomocnik z urzędu jest umocowany tylko do czynności określonych w art. 91 k.p.c., a złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli dotkniętego błędem wymagałoby odrębnego pełnomocnictwa materialnoprawnego. Co więcej, oświadczenie to musiałoby być złożone bezpośrednio stronie powodowej, a nie jej pełnomocnikowi (zob. A. Janas w: Komentarz do kodeksu cywilnego pod red. M. Frasa, L. Habdas, nt. 6 do art. 88, Wolters Kluwer Polska 2018, publikacja systemu Lex). W tej sytuacji bezprzedmiotowe byłoby rozważanie istotności błędu, bo gdyby nawet podzielić stanowisko pozwanych, to i tak wobec niezłożenia oświadczenia w trybie art. 88 § 1 k.c. nawet istotny błąd nie mógłby skutkować nieważnością umowy.

Szerszej analizie wymaga natomiast odpowiedź na pytanie, czy do nieważności umowy prowadzą popełnione przez (...) uchybienia dotyczące formularza informacyjnego.

Podejmując ten problem należy przypomnieć trzy istotne okoliczności, ustalone przez Sąd Rejonowy i niekwestionowane przez stronę powodową.

1) Decyzją Prezesa UOKiK z dnia 20 marca 2013 roku (znak RŁO 61-47(13)/12/AB) uznano stosowanie jednodniowego terminu ważności formularza informacyjnego za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów (k. 293-299). Stanowisko Prezesa UOKiK zostało potwierdzone w wyroku SO w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 11 sierpnia 2015 r. (XVII AmC 130/13), który podkreślił, że „jednodniowy termin na podjęcie decyzji o wyborze konkretnej umowy kredytu konsumenckiego jest zbyt krótki, nie jest wystarczający i fizycznie uniemożliwia zebranie i porównanie przez konsumenta informacji o ofertach proponowanych przez innych kredytodawców”.

2) Formularz informacyjny okazał się nierzetelny: RRSO zaniżono o 0,51 %, a całkowity koszt kredytu zawyżono o około 0,2 %. Dane te zostały następnie umieszczone w umowie o kredyt konsumencki.

3) Formularz informacyjny został przedstawiony pozwany bezpośrednio przed podpisaniem umowy, podczas gdy powinno to nastąpić w czasie umożliwiającym zapoznanie się z zawartymi w nim informacjami przed zawarciem umowy. Nieprawidłowe było również przekazanie pozwany formularza informacyjnego dopiero w momencie wręczenia umowy. Jak wskazał TSUE w cytowanym wyroku z 18 grudnia 2014 r., C – 449/13, CA Consumer

Finance SA., „obowiązki udzielenia informacji określone w art. 5 tej dyrektywy mają charakter przedumowny. **W konsekwencji nie mogą one zostać wypełnione na etapie zawierania umowy o kredyt**, lecz we właściwym czasie poprzez przekazanie konsumentowi przed podpisaniem tej umowy wyjaśnień wskazanych w art. 5 ust. 6 rzeczonej dyrektywy” (pkt 46, podkr. własne SO, zob. też P. Mikłaszewicz, Ustawa o kredycie konsumenckim. Komentarz pod red. K. Osajdy, Legalis 2018, nt. 8 do art. 13).

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2018 r. poz. 993 ze zm.; dalej: u.k.k. albo ustawa o kredycie konsumenckim) kredytodawca lub pośrednik kredytowy przed zawarciem umowy o kredyt konsumencki jest zobowiązany podać konsumentowi, na trwałym nośniku, w czasie umożliwiającym zapoznanie się z tymi informacjami, formularz obejmujący wymienione w tym przepisie dane dotyczące umowy pożyczki. Przepis ten stanowi implementację w polskim porządku prawnym art. 5 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 kwietnia 2008 roku nr 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG (dalej: dyrektywa nr 2008/48/WE albo dyrektywa). Należy zwrócić uwagę, że ani ustawa o kredycie konsumenckim, ani dyrektywa nr 2008/48/WE nie określają sankcji za niewykonanie przez przedsiębiorcę obowiązków dotyczących formularza informacyjnego. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE uznano co prawda za niedopuszczalne przerzucenie ciężaru dowodu, że został poinformowany o danych określonych w art. 5 ust. 1 dyrektywy i wydanych na jej podstawie przepisach krajowych (zob. wyrok TSUE z 18 grudnia 2014 r., C – 449/13, CA Consumer Finance SA przeciwko Ingrid Bakkaus i in.), ale pogląd ten odniesiono nie do nieważności umowy, ale do przepisów prawa krajowego, które łączą z naruszeniem obowiązków informacyjnych pozbawienie prawa do odsetek. W punkcie 23 uzasadnienia tego wyroku Trybunał stwierdził jednak, że „zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wobec braku stosownych uregulowań Unii właściwymi przepisami postępowania służącymi ochronie wynikających z prawa Unii praw jednostek są - zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej państw członkowskich - wewnętrzne przepisy tych państw, pod warunkiem jednak, że nie są one mniej korzystne od uregulowań dotyczących podobnych sytuacji zaistniałych pod rządami prawa krajowego (zasada równoważności) i że nie czynią one praktycznie niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym wykonywania praw przyznanych w porządku prawnym Unii (zasada skuteczności) (zob. w szczególności wyrok Specht i in., od C-501/12 do C-506/12, C-540/12 i C-541/12, EU:C:2014:2005, pkt 112 i przytoczone tam orzecznictwo)”. Nie ulega wątpliwości, że utrwalona w judykaturze TS UE zasada skuteczności wymaga, aby sąd miał możliwość wyciągnięcia konsekwencji z naruszenia przez kredytodawcę przepisów prawa krajowego implementujących dyrektywę nr 2008/48/WE. Jak bowiem podkreślił Trybunał Sprawiedliwości, „zgodnie z art. 23 dyrektywy 2008/48, sankcje przewidziane w przypadku naruszenia przepisów prawa krajowego przyjętych zgodnie z rzeczoną dyrektywą muszą mieć charakter odstrasżający. Niewątpliwie badanie przez sądy krajowe poszanowania wymogów wynikających z tejże dyrektywy ma właśnie taki charakter” (wyrok TS UE z 27 czerwca 2016 roku, Radlinger, C-377/14, pkt 69). Konsekwencją tego stanowiska było orzeczenie, że **jeżeli sąd krajowy stwierdzi naruszenie obowiązku informacyjnego, musi on wyciągnąć z tego stwierdzenia wszelkie konsekwencje wynikające z danej sytuacji zgodnie z prawem krajowym, z zastrzeżeniem, że ustanowione przez prawo krajowe sankcje odpowiadają wymogom art. 23 dyrektywy 2008/48 w wykładni Trybunału**, w szczególności wyroku z dnia 27 marca 2014 roku LCL Le Crédit Lyonnais, C-565/12)”. W tym ostatnim orzeczeniu TS UE – donosząc się do sankcji za niewypełnienie obowiązku przedkontraktowego oceny zdolności kredytowej kredytobiorcy, podkreślił, że przewidziane w tym zakresie przez prawo krajowe sankcje muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające. W przeciwieństwie do obowiązków dotyczących formularza informacyjnego ustawodawca unijny wprost jednak wskazuje na konieczność zastosowania sankcji w razie uchybienia obowiązkowi zbadania zdolności kredytowej.

Art. 13 u.k.k. nie określa sankcji za niedopełnienie określonych w nim wymagań dotyczących formularza informacyjnego. Przepis ten nie może być podstawą do uznania, że niewykonanie obowiązku przedkontraktowego może stanowić podstawę uznania umowy za nieważną, co trafnie dostrzegł Sąd Rejonowy. Nie ulega wątpliwości, że sankcji takiej nie można poszukiwać wprost w art. 58 § 1 k.c., gdyż nierzetelność formularza informacyjnego nie jest okolicznością dotyczącą treści badanej czynności prawnej, ale dotyczy obowiązków tzw. przedkontraktowych przedsiębiorcy. Rodzaju sankcji za naruszenie przepisów wydanych zgodnie z dyrektywą nr 2008/48/WE nie określa również ustawodawca unijny. Art. 23 dyrektywy stanowi jedynie, że państwa członkowskie ustanawiają

przepisy dotyczące sankcji mających zastosowanie w przypadku naruszenia przepisów krajowych przyjętych zgodnie z niniejszą dyrektywą i podejmują wszelkie niezbędne działania w celu zapewnienia stosowania tych sankcji. Przewidziane sankcje muszą być skuteczne, proporcjonalne i odstraszające, co oznacza, że rodzaj sankcji został pozostawiony prawu krajowemu (zob. P. Tereszkiwicz, Przedumowne obowiązki informacyjne instytucji kredytowych w dyrektywie 2008/48/WE, Europejski Przegląd Sądowy 2009 nr 12, s. 21). W doktrynie zwraca się też uwagę na brak „efektywnej sankcji prawnoprywatnej, która mogłaby być zastosowana wobec przedsiębiorcy za naruszenie obowiązków informacyjnych” (A. Wiewiórowska – Domagalska, Obowiązki informacyjne w prawie Unii Europejskiej i braki w zakresie ich implementacji do prawa polskiego, Monitor Prawniczy 2013 nr 21).

Pojawia się zatem pytanie, czy uchybienia w zakresie formularza informacyjnego, polegające na zbyt krótkim terminie jego ważności oraz nierzetelności zawartych w nim danych powinny – w świetle wynikającej z orzecznictwa TS UE zasady skuteczności dyrektywy – skutkować uznaniem umowy za bezwzględnie nieważną. W ocenie Sądu Okręgowego taki wniosek byłby jednak zbyt daleko idący i nie znajduje potwierdzenia także w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE. Należy powtórzyć, że sankcje niedopełnienia obowiązków informacyjnych zostały określone w prawie krajowym, zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej państw członkowskich. **W prawie polskim ochronę kredytobiorcy, którego wprowadzono w błąd przez nierzetelne dane w formularzu informacyjnym, zapewnia przede wszystkim art. 84 k.c.** Wymaganie złożenia kredytodawcy oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia woli nie może być traktowane jako nadmierne, a przewidziany przez ustawę roczny termin zawity daje realną możliwość jego złożenia. Dlatego w pierwszej kolejności ochrona kredytobiorcy powinna być realizowana na podstawie tego przepisu, z którego pozwani nie skorzystali. Nie można jednak wykluczyć, że w razie braku możliwości skorzystania z tego uprawnienia, istniałaby możliwość uznania umowy za nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c., gdyby kredytodawca w sposób rażący zaniżył w umowie i formularzu informacyjnym RRSO i całkowity koszt kredytu. Z całą pewnością zaniżenie tych danych o wielkość nieprzekraczającą jednego procenta, jakkolwiek naganne, nie może być podstawą do takiej kwalifikacji. Podobnie, do uznania umowy za nieważną na tej podstawie niewystarczające są pozostałe stwierdzone w tej sprawie uchybienia.

Wskazanie danych nierzetelnych (zaniżonych) nie jest uznawane za podstawę nieważności umowy kredytu konsumenckiego także w orzecznictwie TS UE. Warto w tym miejscu przytoczyć orzeczenie TS UE z 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10 Jana Pereničová i Vladislav Perenič v. SOS financ spol. s r.o.. Powodowie w sprawie zawisłej przed sądem słowackim stwierdzenia nieważności umowy kredytu konsumenckiego, ponieważ w umowie tej podano RRSO w wysokości 48,63%, podczas gdy w rzeczywistości wyniosła ona 58,76%, gdyż kredytodawca nie uwzględnił przy jej obliczaniu kosztów związanych z udzieleniem kredytu. Trybunał - uznając postępowanie kredytodawcy za nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 2005/29/WE dotyczącej nieuczciwych praktyk handlowych stosowanych przez przedsiębiorstwa wobec konsumentów na rynku wewnętrznym, jeśli powoduje ona lub może spowodować podjęcie przez konsumenta decyzji dotyczącej transakcji, której inaczej by nie podjął – stwierdził, że stwierdzenie nieuczciwej praktyki rynkowej może być istotnym argumentem na rzecz stwierdzenia, że postanowienie umowy określające RRSO ma charakter nieuczciwy. **Takie stwierdzenie nie ma jednak bezpośredniego wpływu na ocenę ważności zawartej umowy kredytu w kontekście art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13** (podkr. własne SO)..Ocena zawsze musi być więc dokonywana w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Z tego orzeczenia wynika, że Trybunał Sprawiedliwości nie opowiada się za uznaniem umowy za nieważną w razie naruszenia obowiązków informacyjnych przez przedsiębiorcę, ale wymaga analizy okoliczności poszczególnych spraw. Należy podkreślić, że **stan faktyczny sprawy niniejszej różni się od rozpoznawanej przez TS UE o tyle, że w sprawie Perenič przedsiębiorca zaniżył koszty o około 10 %, podczas gdy w tej sprawie skala uchybienia nie przekracza 1 %**. Jest to okoliczność przemawiająca przeciwko uznaniu umowy łączącej strony za nieważną.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawione rozważania prowadzą do wniosku, że mimo dopuszczenia się przez stronę powodową naruszenia obowiązków informacyjnych wobec pozwanych, brak jest podstaw do uznania umowy pożyczki za nieważną.

1.2.2. Zarzut naruszenia art. 385¹ k.c.

Po wykluczeniu możliwości uznania umowy za nieważną w całości można przystąpić do rozpoznania zarzutu niezastosowania art. 385¹ k.c., mimo, że umowa pożyczki zawiera niedozwolone postanowienie także w § 7. Skarżący upatrują abuzywności tego zapisu w tym, że jest on sprzeczny z § 31 regulaminu i umożliwia stronie powodowej dowolne kształtowanie wysokości oprocentowania.

Zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Art. 385⁽³⁾ pkt 10 k.c. stanowi, że w razie wątpliwości uważa się, iż niedozwolonymi postanowieniami umownymi są postanowienia, które uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie. Skarżący trafnie podnoszą, że wyrokiem SOKiK z 9 kwietnia 2010 r. (XVII AmC 959/09) uznano za niedozwolone postanowienie umowne o treści wskazanej na stronie 8 apelacji (nr 3016 w rejestrze klauzul niedozwolonych). Postanowienie to brzmiało: Kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w okresach, za które naliczane są odsetki. Wysokość ustalonego oprocentowania może ulec zmianie w przypadku zmiany o co najmniej 0,25 punktu procentowego jednego z niżej wymienionych czynników 1/ stawek WIBOR 2/ stopy procentowej bonów skarbowych 52-tygodniowych 3/ stopy redyskonta weksli NBP 4/ stopy procentowej kredytu lombardowego NBP 5/ wysokości stopy rezerw obowiązkowych Zmiana wysokości oprocentowania następuje z dniem wejścia w życie w bankach Uchwały Zarządu Banku zmieniającej wysokość stopy procentowej. Również słusznie podniesiono, że na podstawie prawomocnego wyroku SOKiK z 23 maja 2013 r., XVII AmC 761/13 wpisano do rejestru klauzul niedozwolonych postanowienie wzorca umowy stosowanego przez powoda o treści: „Z zastrzeżeniem pkt 5 i 7 oprocentowana jest według zmiennej stopy procentowej ustalonej przez Zarząd (...) wynoszącej w dniu zawarcia umowy 18.00% w skali roku. Zmiana oprocentowania pożyczki może nastąpić w przypadku zmiany: - wysokości stóp procentowych przez (...) (lit. b), -stawek WIBOR (lit.d), -wskaznika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanej przez Prezesa GUS (lit.e)” (nr 5250). Dodać należy, że w judykaturze zakres mocy wiążącej orzeczenia SOKiK budził wątpliwości, ale ostatecznie utrwalili się poglądy, że „prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.)”, ale nie rozciąga się na innych przedsiębiorców (uchwała składu 7 sędziów SN z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15, OSNC 2016 nr 4 poz. 40, por. też wyrok TS UE z 21 grudnia 2016 r., C -119/15 Biuro Podróży Partner). Oznacza to, że Sąd Okręgowy jest związany wyrokiem SOKiK w sprawie XVII AmC 761/13 co do abuzywności klauzuli wpisanej do rejestru pod pozycją 5250. W odniesieniu do klauzuli wpisanej pod numerem 3016 takiego związania nie ma, ale Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd SOKiK wyrażony w wyroku z dnia 9 kwietnia 2009 roku.

Postanowienie zawarte w § 31 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek (...) jest istotnie tożsame z wpisaniem do rejestru klauzul niedozwolonych pod numerem 5250, co w świetle wiążącego charakteru wyroku SOKiK dotyczącego tego samego powoda (...) musi prowadzić do uznania go za niedozwolone postanowienie umowne także w tej sprawie. Autorka apelacji słusznie zauważyła, że to postanowienie jest niespójne z pkt. 7 umowy, gdzie zmianę stopy procentowej uzależniono wyłącznie od podwyższenia albo obniżenia stopy kredytu lombardowego NBP, w zakresie, w jakim wysokość tej stopy uległa zmianie. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że sam fakt zastrzeżenia zmiennej stopy procentowej nie jest postanowieniem niedozwolonym, ale oczywiście sposób jej określenia może podlegać ocenie z punktu widzenia art. 385⁽¹⁾ k.c. (zob. postanowienie SN z 21 grudnia 2011 r., I CSK 310/11 i powołane tam orzecznictwo). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie dostrzega, aby sposób określenia zmiennej stopy procentowej rażąco naruszał interesy konsumenta, gdyż zostało wskazane obiektywne kryterium podwyższenia stopy procentowej, a także wskazano, w jakim zakresie może to nastąpić. Nie można więc przyjąć, aby badane postanowienie umowne pozwalało powodowi w sposób arbitralny kształtować wysokość oprocentowania.

Odnosząc się do sprzeczności omawianego postanowienia z § 31 regulaminu, to należy podkreślić, że regulamin jest wzorcem umowy, a zatem kolizja między umową a tym dokumentem powinna być rozstrzygana zgodnie z art. 385 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że w razie sprzeczności treści umowy z wzorcem umowy strony są związane umową. Oznacza to, że wiążący dla stron jest sposób określenia zmiennej stopy procentowej w umowie, który nie nasuwa zastrzeżeń, a nie w regulaminie, który bezsprzecznie zawiera klauzulę abuzywną. O tym, że obliczenia dokonane przez biegłego zostały poczynione w oparciu o pkt. 7 umowy, świadczą informacje przedstawione na str. 9 i następnych opinii podstawowej (k. 500 i n.). Można więc przyjąć, że skutki niespójności między zapisami pkt. 7 umowy i § 31 regulaminu zostały zniwelowane przez regułę z art. 385 § 1 k.c.

Na marginesie można dodać, że Sąd Rejonowy wyciągnął prawidłowe wnioski z uznania za abuzywne postanowień pkt. 20, 22 i 31 umowy pożyczki. Rozstrzygnięcie w tym zakresie nie jest kwestionowane przez żadną ze stron. Zgodne z prawem było również orzeczenie o zasądzeniu odsetek umownych za opóźnienie.

Z tych powodów uznano za niezasadny zarzut naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy nie dostrzegł także innych naruszeń prawa materialnego, które nie zostałyby wskazane przez strony.

1.3. Częściowa zmiana wyroku.

Mimo uznania zarzutów apelacyjnych w zdecydowanej większości za niezasadne, zachodziła potrzeba częściowego uwzględnienia apelacji pozwanych, co było spowodowane przede wszystkim zasadnym zarzutem spełnienia świadczenia w postępowaniu apelacyjnym. Jest oczywiste, że sąd II instancji jest sądem merytorycznym, co oznacza, że do jego orzeczenia ma zastosowanie art. 316 § 1 k.p.c., zgodnie z którą dla wydania orzeczenia miarodajny jest stan faktyczny i prawny z chwili zamknięcia rozprawy. Nie ulega zatem wątpliwości, że w postępowaniu apelacyjnym należy także uwzględnić zarzut spełnienia świadczenia. Należy przypomnieć, że strona powodowa nie odniosła się do tego zarzutu i podtrzymywała powództwo w dotychczasowym kształcie. Powszechnie akceptowany jest pogląd, że spełnienie świadczenia w toku procesu – o ile powód nie cofnie pozwu – skutkuje oddaleniem powództwa zob. przede wszystkim uchwałę SN z 26 lutego 2014 r., III CZP 119/13, OSNC 2015/1/1 oraz uzasadnienie uchwały SN z 9 czerwca 2017 r., III CZP 118/16, OSNC 2018 nr 2 poz. 19 i powołane tam wcześniejsze orzeczenia). W sprawie miała miejsce właśnie taka sytuacja. Skoro wysokość wpłat ustalono na kwotę 18 500 zł, to wyrok został zmieniony przez obniżenie zasądzonej kwoty o tę sumę.

Sąd Okręgowy uważa za celowe dodanie w tym miejscu, że zdaje sobie sprawę, iż taki sposób zmiany wyroku nie uwzględnia części należnych powodowi w świetle prawa materialnego odsetek. Wobec braku reakcji jakiegokolwiek strony powodowej na częściowe wpłaty dokonywane w toku postępowania apelacyjnego i nieprzedstawienia rozliczenia tych wpłat (nawet po doręczeniu zobowiązania do zajęcia stanowiska w tej sprawie), Sąd nie miał możliwości samodzielnego wyliczenia tych wpłat. Wobec nieprzedstawienia przez powoda rozliczenia dokonanych wpłat, wysokość odsetek, na rzecz których należałoby w pierwszej kolejności zaliczyć dokonane wpłaty, musiała zostać za nieudowodnioną. W tej sytuacji jedynym możliwym sposobem zaliczenia dokonanej wpłaty było odjęcie sumy wpłaconych kwot od należności głównej. Wobec tego zasądzono od pozwanych na rzecz powoda kwotę 42 517,91 (61 017,91 – 18 500).

Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione skorzystanie z przyznanego w art. 320 k.p.c. dyskrecjonalnego uprawnienia i rozłożenie zasądzonego od pozwanych świadczenia na raty. Co prawda pozwani nie sformułowali wyraźnego wniosku o rozłożenie na raty (choć można tak rozumieć zgłaszane przed Sądem Rejonowym wnioski o oznaczenie sposobu wykonania zobowiązania w razie uznania umowy za nieważną), to jednak przyjmuje się, że sąd może rozłożyć zasądzone świadczenie na raty także z urzędu. Art. 320 k.p.c. uprawnia sąd do modyfikowania treści łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. Wskutek rozłożenia na raty następuje z mocy konstytutywnego wyroku inne oznaczenie sposobu i terminu spłaty świadczenia należnego wierzycielowi. Na podstawie takiego wyroku dłużnik zostaje zobowiązany do regulowania swojego długu w sposób ratalny, zamiast w sposób wynikający z łączącego strony stosunku zobowiązaniowego.

Warto w tym miejscu przytoczyć trafną wypowiedź Sądu Najwyższego, który podkreślił, że art. 320 k.p.c. „upoważnia sąd orzekający do wzięcia pod rozwagę przy wydawaniu wyroku, czy jego orzeczenie będzie mogło być wykonane bez potrzeby przeprowadzania egzekucji, zwłaszcza czy pozwany będzie w stanie spełnić zasądzone świadczenie jednorazowo. Przesłanką zastosowania tego przepisu jest ustalenie, że w danej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony; decydują o tym okoliczności konkretnej sprawy” (uzasadnienie wyroku z 9 kwietnia 2015 r., II CSK 769/14).

Uznając, że w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek Sąd Okręgowy wziął pod uwagę fakt, że pozwani popadli w zadłużenie, skutkujące wypowiedzeniem umowy pożyczki z przyczyn od nich niezależnych. Rzadko zdarza się, aby ktoś w tym samym czasie został dotknięty utratą pracy, śmiertelną chorobą ojca i poważnymi schorzeniami, które skutkowały koniecznością dwukrotnego pobytu w szpitalu w ciągu kilku miesięcy. Mimo tych doświadczeń pozwana podejmowała próby uzyskania porozumienia z powodem, który nie uwzględnił wniosku o restrukturyzację zadłużenia, w zasadzie bez zbadania indywidualnej sytuacji. Bardzo istotna jest postawa pozwanych, którzy w czasie całego postępowania dokonują wpłat, co prawda w niewielkiej wysokości, ale systematycznych. Pozwani wykazują więc wolę spłaty ciężącego na nich zobowiązania. W tej sytuacji w pełni zasługują oni na to, aby umożliwić im dokonanie dobrowolnej spłaty zadłużenia, a nie ulega wątpliwości, że jednorazowa spłata całej należności znacznie przekraczałaby ich możliwości finansowe. Konieczność jednorazowej spłaty zadłużenia zapewne groziłaby wszczęciem postępowania egzekucyjnego i skierowaniem egzekucji do lokalu mieszkalnego, w którym państwo (...) B. zaspokajają swoje potrzeby mieszkaniowe. Te wszystkie okoliczności uzasadniają przyjęcie, że istnieje szczególnie uzasadniony wypadek, wymagający zastosowania art. 320 k.p.c. Mając na względzie wysokość dochodów pozwanych oraz fakt, że obydwójce są osobami zdolnymi do pracy, a także dążąc do tego, aby moment zaspokojenia wierzyciela nie był nadmiernie odłożony w czasie, Sąd Okręgowy ustalił wysokość miesięcznej raty na kwotę 1000 zł (z wyjątkiem jednak pierwszej i ostatniej). W jego przekonaniu taka rata należycie odpowiada interesom obu stron procesu.

W konsekwencji zmieniono także orzeczenie w zakresie odsetek, gdyż naliczono je do dnia wydania wyroku przez Sąd Okręgowy, a dalsze odsetki od daty wymagalności poszczególnych rat, co jest konsekwencją konstytucyjnego charakteru tego orzeczenia w części, w której oznacza nowy termin wymagalności (Pełnego Składu Izby Cywilnej Sadu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 roku (III CZP 126/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 147)

Rozstrzygnięciem o rozłożeniu na raty objęto zatem kapitał i odsetki obliczone do dnia wydania wyroku w II instancji, czyli łącznie kwotę 59 250,16 zł.

Z tych wszystkich powodów apelację częściowo uwzględniono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

2. Odnosnie do apelacji strony powodowej.

Apelacja strony powodowej została oparta wyłącznie na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w postaci błędnego wyliczenia należności głównej oraz odsetek. Strona powodowa ma niewątpliwie rację, że „od dnia dokonania wpłat narastają odsetki, które winny być w pierwszej kolejności zaliczone z dokonanej wpłaty”. Pismo precyzujące żądanie powoda (k. 563-564) nie mogło jednak stanowić podstawy rozliczenia wpłat, gdyż powództwo zostało częściowo oddalone z powodu stosowania przez stronę powodową klauzul abuzywnych. Sąd nie ma możliwości zweryfikowania, czy wyliczenia dokonane w piśmie na k. 563-564 i w zestawieniu na k. 602-603 nie zawierają należności wynikających z niedozwolonych postanowień umownych. Wymaga podkreślenia, że stosowanie klauzul abuzywnych obciąża przedsiębiorcę i powinien on ponieść wszystkie negatywne konsekwencje z tego tytułu. Dlatego, mimo dopuszczenia na rozprawie apelacyjnej dowodu z raportu spłat (k. 602-603), Sąd Okręgowy nie poczynił na jego podstawie ustalenia co do wysokości zadłużenia pozwanych. Wymaga podkreślenia, że dokument ten nie pozwala obecnie na poczynienie miarodajnych ustaleń co do wysokości zadłużenia pozwanych, gdyż powód – mimo upływu ponad 2 lat od wydania zaskarżonego wyroku i dokonywania przez pozwanych systematycznych wpłat – nie skorygował swoich wyliczeń. Dlatego, jak już była mowa w części wyjaśniającej zmianę zaskarżonego wyroku, wobec braku aktywności strony

powodowej jedynym możliwym sposobem zaliczenia wpłat jest obniżenie kwoty kapitału. Z tych przyczyn apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

3. Koszty postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego, mimo znaczącej zmiany wyroku na korzyść pozwanych nie zachodzi potrzeba zmiany orzeczenia o kosztach procesu z pkt. III wyroku. Stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu musiałaby skutkować obciążeniem pozwanych znaczną częścią tych kosztów, a powód nie kwestionował wydanego przez Sąd Rejonowy na podstawie art. 102 k.p.c. orzeczenia. W ocenie Sądu Okręgowego istnieją również podstawy do zastosowania art. 102 k.p.c. za drugą instancję. Zachowują bowiem aktualność argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na stronach 19-20, które Sąd Okręgowy w pełni podziela. Można dodać, że wyrok Sądu Rejonowego został w istotnym zakresie zmieniony na korzyść pozwanych, a strona powodowa nie zajęła stanowiska wobec zarzutu częściowego spełnienia świadczenia. Jej pełnomocnik nie stawiał się też na żadną z rozpraw apelacyjnych.

O wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi pozwanych z urzędu orzeczono zgodnie z obowiązującym w dacie wniesienia apelacji rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. poz. 1805 ze zm.), powiększając stawkę ustaloną zgodnie z § 16 ust. 1 pkt 1 w związku z § 8 pkt 6 tego rozporządzenia (3600 zł) o podatek od towarów i usług. Mając na względzie, że pozwani byli dłużnikami solidarnymi przyznano pełnomocnikowi jedno wynagrodzenie.

Adam Jaworski Piotr Niezgodzki Joanna Mrozek

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

(...)